

Czarno-Biały Film – Sławek Wierzcholski i Nocna Zmiana Bluesa

O co mi właściwie chodzi, nie wiem sam
Przecież to co chciałem, mam
Czasem jednak myślę, aż mi pęka łeb
Jak to wszystko skończy się?
Nie ma co się martwić, będzie co ma być
Choćbyś stał na głowie, to nie zmienisz nic
Wszystko będzie jasne, wszystko będzie proste
Niczym czarno-biały film
Czasem mi się zdaje, że znalazłem już
Ten uniwersalny klucz
Radość nie trwa długo, mija jakiś czas
I się sobie dziwię sam
Znów się okazało, że zrobiłem błąd
To co było ważne, można rzucić w kąt
Wszystko będzie jasne, wszystko będzie proste
Niczym czarno-biały film
Biegiem, ciągle biegiem, zanim przyjdzie myśl
Czy to odpowiada ci
Wszystko coraz szybciej, naprzód cały czas
Ale jaki cel to ma?
Trochę poczekajmy, a niedługo już
Będzie taki łomot, że polecą kurz!
Wszystko będzie jasne, wszystko będzie proste
Niczym czarno-biały film
O co mi właściwie chodzi, nie wiem sam
Przecież to co chciałem, mam
Czasem jednak myślę, aż mi pęka łeb
Jak to wszystko skończy się?
Trochę poczekajmy, a niedługo już
Będzie taki łomot, że polecą kurz!
Wszystko będzie jasne, wszystko będzie proste
Niczym czarno-biały film
Wszystko będzie jasne, wszystko będzie proste
Niczym czarno-biały film

Wszystko będzie jasne, wszystko będzie proste
Niczym czarno-biały film



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych